

Urząd Miejski w Łomiankach

<https://lomianki.pl/pl/aktualnosci/1531,Wygrana-bitwa-ale-nie-wojna.html>
07.05.2024, 19:14

Wygrana bitwa, ale nie wojna

Za nami czwarte spotkanie informacyjne w sprawie przyszłości Szpitala Dziecięcego w Dziekanowie Leśnym. Upór i determinacja Komitetu Społecznego, Gminy i mieszkańców oddaliły widmo jego likwidacji.

Wygrana bitwa, ale nie wojna

Za nami czwarte spotkanie informacyjne w sprawie przyszłości Szpitala Dziecięcego w Dziekanowie Leśnym. Upór i determinacja Komitetu Społecznego, Gminy i mieszkańców oddaliły widmo jego likwidacji.



W czwartek, 6 listopada odbyło się w ICDS kolejne spotkanie pn. „STOP likwidacji Szpitala Dziecięcego w Dziekanowie Leśnym”, które zostało zorganizowane przez Komitet Społeczny w sprawie Ratowania Szpitala. Debata cieszyła się zainteresowaniem mieszkańców. Pojawili się na niej także m.in.: Burmistrz Łomianek, Tomasz Dąbrowski, Zastępca Burmistrza, Piotr Rusiecki, Przewodniczący Komitetu Społecznego, Karol Mielcarek oraz Radni Sejmiku Województwa Mazowieckiego: Krzysztof Żochowski i Grzegorz Pietruczuk.



- Chcę podziękować Państwu za obecność i obywatelską postawę. W demokracji jest bardzo ważne, że ludzie potrafią zjednoczyć się, aby pokazać swoją wolę. Mocna postawa obywatelska daje bezpieczeństwo w demokracji. Ufam, że jeśli los i Państwa decyzja pozwolą, będziemy w dalszym ciągu prowadzić Łomianki w kierunku społeczeństwa obywatelskiego - przemawiał Burmistrz Dąbrowski. - Życzę sobie, by to było ostatnie spotkanie dotyczące ratowania szpitala. To oznaczałoby, że nasza praca przyniosła efekty - dodał.



Następnie głos zabrał Karol Mielcarek, który zdradził, że pojawiło się światło w tunelu, aby nie doszło do połączenia dziekanowskiego szpitala ze Szpitalem Dziecięcym na ul. Niekańskiej w Warszawie.

- Dziennikarz realizujący materiał usłyszał od rzecznika prasowego Urzędu Marszałkowskiego, że pomysł połączenia w tej chwili upadł. Obecnie trwa audyt finansowy, a po nim zostanie zrobiona analiza, w jakim kierunku powinny iść dalsze działania. Nie mamy jednak na piśmie, ani w formie obietnic słownych, że temat połączenia szpitali nie powróci - opowiedział Karol Mielcarek.

Przewodniczący Komitetu Społecznego zauważył, że wczorajsze spotkanie zakończyło pierwszy etap walki o przyszłość Szpitala Dziecięcego w Dziekanowie Leśnym. Udało się zablokować połączenie, obniżyć zadłużenie placówki i ochronić pracowników przed zwolnieniami. Nie udało się jednak ochronić oddziału zakaźnego przed zamknięciem.



- Jestem pewien, że czeka nas jeszcze nie jedno spotkanie. Szpital nie może funkcjonować tak jak obecnie, czyli generować aż takie straty. Nie wiem jednak, czy będziemy nadal spotykać się w ICDS, czy może u Marszałka Województwa, Adama Struzika, który wciąż nie chce nas przyjąć. Od 15 września czekamy na wyznaczenie terminu spotkania. Mam nadzieję, że wspólnie z nami nie pozwolą Państwo, by w przyszłości szpitalowi stała się krzywda - mówił Karol Mielcarek.

Przewodniczący Komitetu Społecznego ocenia, że połączenie szpitali miało służyć szybkiej likwidacji placówki w Dziekanowie Leśnym. Teraz ten pomysł jest realizowany w powolnych krokach poprzez restrukturyzację. Są zamykane lub łączone oddziały, a jedna trzecia budynku stoi pusta.



- Państwa udział w spotkaniach przynosi efekty. Politycy nie boją się niczego tak bardzo jak konsekwencji i uporu. Państwo to wykazaliście i przede wszystkim właśnie dzięki temu Sejmik Województwa zaczyna powoli wycofywać się z tej złej decyzji, jaką była uchwała o połączeniu szpitali - zauważył Wiceburmistrz Rusiecki.



Ważnymi wiadomościami podzieliła się również Małgorzata Orzeszek z Komitetu Społecznego, który powiedziała, że jest planowane przeniesienie rejestracji przychodni z głównego wejścia do izby przyjęć, w której ma też znajdować się poradnia chirurgiczna. Problem w tym, że powierzchnia izby przyjęć jest

ograniczona i będą tam spotykać się pacjenci z ostrymi infekcjami z pacjentami bez ostrych infekcji.



- Musimy pamiętać, że to jest wygrana bitwa, a nie wojna. Dlatego proszę nie gasić ognia - zwrócił się do Komitetu Społecznego Radny Sejmiku Żochowski, aby ten dalej działał przeciwko likwidacji szpitala.
- Trzeba znaleźć pomysł na szpital, aby mógł służyć ludziom. Tym pomysłem nie jest ograniczanie działalności, bo ta droga prowadzi do zamknięcia szpitala. Pamiętajmy, że kontrakty raz utracone, nie wrócą. Tym bardziej, że na Mazowszu jest bardzo dużo chętnych do wzięcia pieniędzy od NFZ. Powiem wprost, zamykanie działalności jest zbrodnią przeciw szpitalowi - kontynuował.





Z kolei Radny Sejmiku Pietruczuk pogratulował Komitetowi Społecznemu, mieszkańcom i pracownikom włożonego wysiłku, ale również odwagi i determinacji. Spotkanie zakończył Burmistrz Dąbrowski, który zapewnił, że służy dalszą pomocą w walce o przyszłość Szpitala w Dziekanowie Leśnym.

